

Naukowcy z Wrocławia „udoskonalili” kurze jajo

1 kwietnia 2013

Nowej generacji jaja – wzbogacone o m.in. witaminy i kwasy tłuszczowe omega 3 – opracowali wrocławscy naukowcy. Uzyskali z nich preparaty, które po przetestowaniu, będzie można wykorzystać jako suplementy diety np. w leczeniu nadciśnienia.

„W jaju są wszystkie składniki niezbędne do wytworzenia życia. Jest ono tak doskonałym produktem, że po odpowiedniej obróbce technologicznej można z niego otrzymać substancje niezbędne w prewencji chorób cywilizacyjnych” – powiedział PAP koordynujący prace naukowców prof. Tadeusz Trziszka z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

Nad stworzeniem jaj doskonałych jako surowca do wytwarzania suplementów diety i technologią pozyskiwania cennych składników od 2009 roku pracowało ponad 230 osób. Projekt o nazwie „Ovocura”, wart 25 mln zł, kończy się w pierwszym kwartale 2013 roku.

Znoszące doskonałe jaja kury i przepiórki karmiono m.in. substancjami pochodzącymi z alg. Musiały mieć też m.in. odpowiednie warunki środowiskowe. „W produkcji nie mogło być żadnej pomyłki, bo każda mogła odbić się na jakości jaja” – podkreślił prof. Trziszka.

Nowe jaja, w porównaniu z tymi już dostępnymi na rynku, wzbogacono w bioaktywne substancje, w tym witaminy oraz wielonienasycone kwasy tłuszczowe – zwłaszcza DHA, który wpływa na właściwe funkcjonowanie mózgu, serca i układu krążenia.

Co takiego naukowcy uzyskali ze wzbogaconego jaja? „Różnego rodzaju preparaty, w tym fosfolipidy – wpływające na funkcjonowanie serca i mózgu. Substancje te będzie można

później wykorzystać w suplementach diety” – wyjaśnił prof. Trziszka.

Badania wykazały, że wypływają one pozytywnie na proces regeneracji organizmu i mają działanie prewencyjne. Można je stosować m.in. w leczeniu nadciśnienia, terapii schorzeń centralnego układu nerwowego, w tym choroby Alzheimera, a także depresji, miażdżycy i osteoporozy.

Oddzielną grupę preparatów biomedycznych stanowią substancje przeznaczone do dalszych badań klinicznych i zastosowań w produkcji leków przeciw nowotworowych, paradontozie oraz chorobom dermatologicznym.

Czym nowe suplementy będą się różniły od innych? Do tej pory na rynku nie było preparatu zawierającego fosfolipidy pochodzenia zwierzęcego. „Dostępne na rynku suplementy diety są z reguły pochodzenia roślinnego. My chcemy rozszerzyć ten rynek wzbogacając go o produkty pochodzenia zwierzęcego” – powiedział prof. Trziszka.

„Według naszych badań działanie odzwierzęcych fosfolipidów jest korzystniejsze w leczeniu różnych chorób” – przekonywał podczas niedawnej konferencji prasowej prof. Andrzej Szuba z Wrocławskiego Uniwersytetu Medycznego,

Prof. Trziszka zaznaczył, że jaja zawierają ogromną ilość składników, które możemy wykorzystać jako naturalne komponenty w suplementach diety. „W takiej ilości nie występują one w żadnej roślinie czy ziołach” – dodał.

W dodatku – jak podkreślił – choć można już znaleźć produkty pszczelarskie, np. mleczka pszczele czy wyciągi z miodu, to do tej pory na rynku nie było żadnych suplementów diety z jaj.

Preparaty muszą przejść jeszcze szereg testów. „Konieczne są badania na ludziach. Obiecujące wyniki jeśli chodzi np. o leczenie nadciśnienia, dały testy na zwierzętach” – mówił prof. Szuba. Przypomniał, że wprowadzanie na rynek suplementu

diety trwa co najmniej dwa lata, a leku – nawet 10 lat.

Zawierające fosfolipidy preparaty od kwietnia maja być produkowane na specjalnej linii technologicznej we Wrocławskim Parku Technologicznym.

Badania, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, prowadzono w ramach konsorcjum Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)